

# Wieczór pamięci

Wieczorem **25 lutego** w sali kominkowej Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie udekorowanej w płonące znicze zgromadzili się przyjaciele, znajomi, przedstawiciele Polonii kaliningradzkiej, studenci Uniwersytetu kaliningradzkiego oraz członkowie rodziny profesora Kazimierza Ławrynowicza, żeby uczcić pamięć wybitnego naukowca, aktywnego działacza społecznego i wspaniałego człowieka w trzecią rocznicę jego śmierci.

**Konsul Generalny Jarosław Czubiński** w krótkim przemówieniu zaznaczył, że dorobek naukowy profesora Ławrynowicza należy do całej nauki światowej, że jako wykładowca dwóch uniwersytetów pozostawił uczniów w Rosji i w Polsce.

Przemawiająca w imieniu Wspólnoty Kultury Polskiej w Kaliningradzie **Helena Rogaczykova** podkreśliła, że powinniśmy zachować i rozwijać dziedzictwo, które zostawił profesor Kazimierz Ławrynowicz. Zaś dla polskiej Wspólnoty Kaliningradu tym dziedzictwem jest właśnie gazeta „Głos znad Pregoly”.

W wykonaniu pani **Julii Czerniawskiej** zgromadzeni usłyszeli utwory Fryderyka Szopena, które szczególnie uwielbiał świętej pamięci profesor Ławrynowicz. **Mina Wall** recytowała wiersze poetów szczególnie cenionych przez Kazimierza Ławrynowicza.

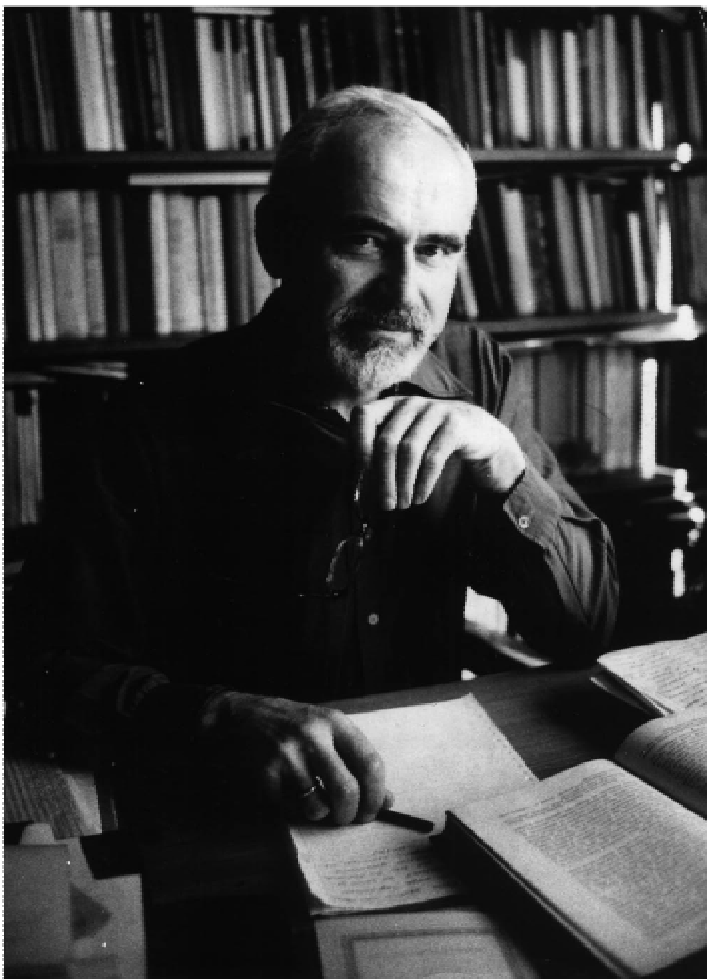
**Zona Aleksandra** opowiedziała o roli i znaczeniu tego wielkiego człowieka. Polak, który otrzymał wykształcenie w najlepszym uniwersytecie Rosji – Petersburskim, matematyk, astronom, historyk nauki, był nam współczesnym. Był to europejski naukowiec popularyzator oświaty.

Kazimierz pracował w Obwodowej Fundacji Kultury i Miejskiej Komisji Toponimicznej przy Urzędzie Miejskim (merii), ze stron gazet i ekranów telewizorów opowiadał o historii i kulturze rodzimych stron.

Jego działalność naukowa była znana daleko poza granicami Rosji, a jego rola w nawiązywaniu międzynarodowych kontaktów naukowych pomiędzy Kaliningradzkim Uniwersytetem a uniwersytetami europejskimi jest nieoceniona. Tutaj, mówiąc obrazowo, „przerąbał okno do Europy”. Świadomie uchylał się od wszelkiego administrowania, profesor w tym samym czasie wykonał tytaniczną pracę organizacyjną po ustanowieniu naukowych kontaktów między Wydziałem Matematycznym i uniwersytetami Niemiec i Polski, doprowadził do wymiany studentów, doktorantów i naukowców, jak również

przeprowadzenia wspólnych seminariów i konferencji. Kazimierz Ławrynowicz był członkiem kuratoriów dwóch międzynarodowych fundacji naukowych, które okazywały

Mazurskim w Olsztynie, gdzie pracował na stanowisku profesora nadzwyczajnego. Pracę tę łączył z działalnością na Państwowym Uniwersytecie Kaliningradzkim.



Przez przeszło 6 lat Kazimierz Ławrynowicz był redaktorem naczelnym miesięcznika „Głos znad Pregoly”, który jest wydawany po polsku w Kaliningradzie dla Polaków naszego regionu. Na corocznym posiedzeniu Kongresu Polaków Rosji w Moskwie w roku 2000 gazeta Polonii kaliningradzkiej była uznana za najlepszą wśród wszystkich rosyjskich gazet polonijnych – pod względem treści i szaty graficznej.

Trudno przecenić rolę Kazimierza Ławrynowicza w życiu społecznym naszego regionu. Jego bezinteresowna działalność oświatowa, tak charakterystyczna dla starej inteligencji rosyjskiej, nie znała granic: w diapazon jego audytorium włączał uczniów szkoły podstawowej aż do sędziwych ogólnie szanowanych naukowców. Lekko adaptował się do każdego rodzaju słuchaczy; jego wykłady, które potrafił czytać nie tylko w języku rosyjskim, lecz również po polsku i po angielsku, zawsze były przystępne i interesujące.

Kazimierz Ławrynowicz jest autorem ponad 80 prac naukowych. Optymista do

ostatniego dnia życia nie przerywał pracy, kierował stworzonym przez siebie seminarium naukowym, obcował z kolegami, doktorantami i studentami. Ale niespodziewana choroba przerwała jego olśniewający lot, i my powinniśmy zrobić wszystko, co w naszych siłach, żeby rozpoczęte przez niego sprawy toczyły się dalej, chociaż oczywiste jest, że nikt nie jest w stanie go zamienić, i jeszcze długo będziemy zdawać sobie sprawę z tego, kogo straciliśmy. Kazimierz Ławrynowicz na zawsze pozostanie w naszej pamięci, w pamięci każdego, z kim kontaktował się chociażby raz.

Człowiek wyjątkowo inteligentny, był znany w naszym mieście jako jeden z niewielu głębokich znawców jego historycznej przeszłości, był częścią jego atmosfery kulturalnej. Był to człowiek nadzwyczajnie delikatny, szlachetny, subtelny i skromny, posiadał znakomity dar dawania radości obcowania z nim. Jednak razem był bardzo twardym i bezkompromisowym, gdy chodziło o obronę zasad sprawiedliwości. Gotowy w każdej chwili przyjść z pomocą każdemu, miękki i miły człowiek, był jednocześnie bezkompromisowym, kiedy stykał się z niesprawiedliwością i ignorancją.

Jego słowo zawsze było słowem honoru i prawdy; wierzyli mu ludzie, którzy go znali, i ufali ci, którzy mogli sponsorować uniwersytet. Nie będąc „biznesmenem”, profesor Ławrynowicz wspaniale orientował się w problemach ogólnorosyjskich i w szczególności, uniwersyteckich. Wystarczyła jego ustna umowa z jakąś propozycją finansową funduszy naukowych w przydziale środków wewnątrz uniwersytetu. Nie tyle jego podpis, ale ile słowo – zgoda lub odmowa – rozwiązywało nietatwe problemy finansowe.

Jedynie taki człowiek jak Kazimierz Ławrynowicz z jego erudycją, autorytetem naukowca o światowym poziomie, energią i uporem mógł pokonać stereotyp radzieckiego myślenia i osiągnąć takie rezultaty.

Będąc niesamowicie uroczą i pociągającą osobowością, zawsze potrafił znajdować kontakty z przedstawicielami nauki i kultury innych krajów. Ławrynowicz wniósł swój własny wkład w rozwój stosunków rosyjsko-polskich i rosyjsko-niemieckich. Jego talent naukowo-pedagogiczny został doceniony na Uniwersytecie Warmińsko-

> str. 3